

# PSZOK-i prowadzone przez spółki komunalne w ustawowym klinczu

**AKTUALNOŚCI** Nowelizacja ustawy czystościowej przesądziła: mają działać na podstawie zezwoleń. Nie wszyscy je jednak posiadają, a dostać mogą dopiero za wiele miesięcy. **Zamknąć tych punktów też nie wolno, bo gmina naruszy wówczas inny przepis nakazujący ich prowadzenie**



**Mateusz Karciarz**  
prawnik w Kancelarii Radców Prawnych  
Zygmunt Jerzmanowski i Wspólnicy sp.k.  
w Poznaniu



**Maciej Łukaszewicz**  
radca prawny w Kancelarii Radców  
prawnych Zygmunt Jerzmanowski  
i Wspólnicy sp.k. w Poznaniu

Punkty selektywnego zbierania odpadów komunalnych (PSZOK) muszą być utworzone przez każdą gminę samodzielnie, wspólnie z innymi gminami, za pośrednictwem związku międzygminnego lub związku metropolitalnego. Są to przy tym – jak sama nazwa wskazuje – miejsca, gdzie zbierane są odpady. Zasadą obowiązującą na gruncie przepisów ustawy z 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz.U. z 2021 r. poz. 779; ost.zm. poz. 1648; dalej: u.o.) jest natomiast to, że gospodarowanie odpadami polegające na ich zbieraniu lub przetwarzaniu wymaga stosownego zezwolenia udzielanego w drodze decyzji administracyjnej przez właściwy organ (najczęściej starostę, przy większej ilości zbieranych odpadów będzie to marszałek województwa). Takie są ogólne zasady.

## Przed nowelizacją

Przed 23 września 2021 r. art. 45 ust. 1 pkt 11 u.o. stanowił, że z obowiązku uzyskania zezwolenia na zbieranie odpadów zwalnia się PSZOK prowadzony samodzielnie przez gminę lub wspólnie z inną gminą lub gminami. Praktycznym problemem interpretacyjnym było udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy z przywołanego zwolnienia mogą korzystać tylko gminy, które bezpośrednio w ramach swoich struktur organizacyjnych prowadzą PSZOK, czy także działające w ramach osobowości prawnej gminy jej jednostki organizacyjne inne niż urząd gminy, np. samorządowe zakłady budżetowe. Co więcej, wątpliwe było również, czy przywołanego powyżej zwolnienia mogły korzystać spółki komunalne, których jedynym właścicielem są gminy. Na terenie całego kraju brak było jednolitej praktyki w tym zakresie, w efekcie nieporozumień w wielu gminach PSZOK-i działające jako spółki komunalne poszły po linii najmniejszego oporu i nie występowały o pozwolenia odpadowe. Tymczasem zdaniem projektodawców nowelizacji (chodzi o ustawę z 11 sierpnia 2021 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawę o odpa-

dach; Dz.U. poz. 1648), a także dużej części praktyków, w tym przedstawicieli doktryny i orzecznictwa, nie taka była intencja wprowadzania analizowanego zwolnienia. Dlatego podczas ostatniej nowelizacji ustawy odpadowej zdecydowano się na jednoznaczne doprecyzowanie przepisów w tym zakresie i zapisano, że ww. zwolnienie odnosi się do PSZOK-u prowadzonego samodzielnie przez gminę, a więc bezpośrednio przez urząd obsługujący wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, gminną jednostkę budżetową lub gminny zakład budżetowy. Innymi słowy, dookreślono, że w odniesieniu do spółki komunalnej wymagane jest uzyskanie zezwolenia na zbieranie odpadów komunalnych, natomiast nieposiadające osobowości prawnej gminne jednostki organizacyjne, zwłaszcza zakłady budżetowe, takiego zezwolenia nie potrzebują.

## Trzeba być gotowym na wydatki

W wielu gminach w Polsce spółki komunalne prowadziły PSZOK-i bez uzyskania zezwolenia na zbieranie odpadów, powołując się na korzystniejszą dla nich interpretację. Obecnie spółki te bezsprzecznie należy uznać za podmioty naruszające prawo, co wiąże się z dotkliwymi sankcjami. Warto mieć przy tym na uwadze, że takie spółki, jeśli nawet niezwłocznie złożą wniosek o wydanie na ich rzecz stosownego zezwolenia, dość szybko go nie otrzymają. Obecnie postępowanie w przedmiocie uzyskania zezwolenia na zbieranie odpadów to nawet sześć miesięcy. Wracając natomiast do sankcji, jakie mogą grozić spółkom bez zezwolenia, należy zauważyć, że przepisy je określające również zostały zmienione nowelizacją z 11 sierpnia 2021 r. I tak przed 23 września takim podmiotom groziła administracyjna kara pieniężna w wysokości nie niższej niż 10 tys. zł, a nie wyższej niż 1 mln zł, obliczana z uwzględnieniem ilości i właściwości odpadów zbieranych bez zezwolenia (przepis art. 194 ust. 4 i ust. 6 ustawy o odpadach w brzmieniu sprzed 23 września 2021 r.). Nowelizacja jednak uchyliła ust. 6 w art. 194 u.o. odnoszący się do brania pod uwagę przy wymierzaniu kary ilości i właściwości odpadów, zmieniając przy tym ust. 4 w tym przepisie poprzez obniżenie dolnej granicy kary do 1 tys. zł. W konsekwencji obecnie takim podmiotom teoretycznie grożą niższe kary, jednakże pozostawione są one uznaniu podmiotowi je wymierzającemu, czyli wojewódzkiemu inspektorowi ochrony środowiska (dalej: WIOŚ). Przy czym nie ma możliwości, by WIOŚ ze względu na znikomą szkodliwość społeczną czynu na podstawie art. 189f ust. 1 ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego nie nałożył sankcji i przestał na pouczeniu. A to dla-

## Historia art. 45 ust. 1 pkt 11 ustawy o odpadach

Do 31 stycznia 2015 r.
Brak regulacji.
Od 1 lutego 2015 r. do 22 września 2021 r.
„Z obowiązku uzyskania odpowiednio zezwolenia na zbieranie odpadów lub zezwolenia na przetwarzanie odpadów zwalnia się: (...) 11) punkt selektywnego zbierania odpadów komunalnych prowadzony samodzielnie przez gminę lub wspólnie z inną gminą lub gminami”.
Od 23 września 2021 r.
„Z obowiązku uzyskania odpowiednio zezwolenia na zbieranie odpadów lub zezwolenia na przetwarzanie odpadów zwalnia się: (...) 11) punkt selektywnego zbierania odpadów komunalnych prowadzony samodzielnie przez gminę lub wspólnie z inną gminą lub gminami lub przez związek metropolitalny bezpośrednio przez urząd obsługujący wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, gminną jednostkę budżetową lub gminny zakład budżetowy lub urząd obsługujący związek metropolitalny”.

**Uwaga! Nowelizacja nie wprowadza żadnej nowości, a jedynie doprecyzowała brzmienie przywołanego przepisu „w związku z wątpliwościami interpretacyjnymi” (patrz: druk nr 1275 Sejmu RP IX kadencji). Niestety doprecyzowanie to w istotny sposób wpływa na działanie części gminnych PSZOK-ów.**

tego, że zgodnie z tą regulacją odstąpienie od kary jest możliwe tylko wtedy, gdy strona zaprzestała naruszania przepisów. Tymczasem samo wystąpienie o pozwolenie nie będzie tym momentem. Do zaprzestania łamania prawa dojdzie dopiero wówczas, gdy spółka otrzyma zezwolenie na zbieranie odpadów w ramach PSZOK.

Rozwiązaniem nie jest też zamknięcie PSZOK do czasu uzyskania brakującego dokumentu. A to dlatego, że – jak już na wstępie wskazano – każda gmina ma ustawowy obowiązek go posiadać. A jeśli się z niego nie wywiązuje, to każdy mieszkaniec zgodnie z art. 101a ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 1021 r. poz. 1372) może wnieść do wojewódzkiego sądu administracyjnego skargę na bezczynność gminy w tym przedmiocie, w konsekwencji czego sąd wyrokiem może – jak stanowi ust. 2 przywołanego przepisu art. 101a ustawy o samorządzie gminnym – „nakazać organowi nadzoru wykonanie niezbędnych czynności na rzecz skarżącego, na koszt i ryzyko gminy”.

## Zakłady budżetowe bez zabezpieczeń

Na koniec warto zauważyć, że wprowadzona zmiana jest korzystna dla działających w ramach osobowości prawnej gminy jej jednostek organizacyjnych, w szczególności samorządowych zakładów budżetowych. W wielu JST to one są prowadzącymi PSZOK. Dotychczasowa praktyka wielu organów po-

wodowała natomiast, że były one zmuszane do uzyskania zezwolenia na zbieranie odpadów w ramach PSZOK. Tym samym, jeśli obecnie gminny zakład budżetowy posiada takie zezwolenie, może w pełni legalnie złożyć wniosek o jego wygaszenie z uwagi na jego zbędność. W świetle aktualnego stanu prawnego – określającego niezwykle restrykcyjne wymogi dla podmiotów chcących uzyskać zezwolenie odpadowe – jego wygaszenie może okazać się korzystne, chociażby tylko ze względów finansowych. Jednym ze wspomnianych wymogów jest bowiem konieczność ustanowienia zabezpieczenia roszczeń, które w wielu przypadkach jest niezwykle kosztowne, co może przyczynić się do znacznych oszczędności, które mogą spowodować obniżenie (albo chociaż niepodwyższenie) kosztów ponoszonych przez mieszkańców w formie uiszczanej przez nich opłaty śmieciowej. ©

## Pisaliśmy o tym...

„Przedsiębiorcy kontra odpady. O tych nowościach powinny wiedzieć firmy – Poradnik Gazeta Prawna nr 186 z 24 września 2021 r.”

